



Sygn. akt IV CSKP 31/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa K. P.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji (...) Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 lipca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód K. P. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „(...)” S.A. z siedzibą w W. kwoty 100.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000,00 zł od dnia 19 sierpnia 2013 r. oraz od

kwoty 40.000,00 zł od dnia następnego po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z dnia 12 kwietnia 2013 r. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 70.000,00 zł wraz z odsetkami od kwoty: 60.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; 10.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w chwili wypadku z dnia 12 kwietnia 2013 r. K. P. miał 22 lata i kończył naukę w technikum mechanicznym. W dacie zdarzenia powód wraz z J. A., M. L., M. B., M. K. i M. M. świętował w lokalu H. w W. zdanie części teoretycznej egzaminów zawodowych, spożywając alkohol. Powód, będąc pod wpływem alkoholu, zaczął na zewnątrz budynku K. G., pseudonim „G.”, i M. B. oraz towarzyszących im J. B., S. G. i S. G.. Między mężczyznami doszło do wymiany zdań i szarpaniny, w którą zaangażował się również M. K.. Wskutek interwencji M. N. i B. M. udało się rozdzielić sprzeczkujących. Powód oraz inne osoby biorące udział w sprzeczce, w tym K. G. i M. B., weszły do lokalu. Na zewnątrz pozostało kilka niezidentyfikowanych osób. W tym czasie S. A., D. K., M. M. i M. B. wrócili do domów.

W lokalu powód ponownie zaczął K. G.. Mężczyzn uspokajała barmanka N. B., podczas gdy druga barmanka K. P., widząc sprzeczkujących i szarpiących się mężczyzn, wezwała Policję. K. G. również uderzył powoda, po czym odszedł kupić piwo i usiadł przy barze wraz z kolegą M. B.. W tym czasie J. A. kupował alkohol przy barze.

Niedługo po tym powód został odciągnięty przez dwie nieustalone osoby i wypchnięty z lokalu. Upadając bezwładnie, wpadł wprost na naczepę przejeżdżającego pojazdu marki Scania o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował S. O.. W chwili zdarzenia kierowca wykonywał manewr wjazdu na rondo i

nie zorientował się, że doszło do potrącenia pieszego. Na pojeździe nie było żadnych widocznych śladów zdarzenia.

B. M., widząc jak powoda odciąga dwóch mężczyzn, zaniepokojony wyszedł z lokalu i zobaczył leżącego na asfalcie powoda. Udał się z powrotem do lokalu i o zdarzeniu powiadomił znajdujących się tam kolegów. Wszyscy wybiegli przed lokal. M. K. podbiegł do powoda i go uspokajał, J. A. okrył ранego bluzą. M. L. wyszedł z lokalu, gdy inni pomagali już powodowi. Żaden z towarzyszy powodowi tego wieczora kolegów nie widział zdarzenia. Chwili zdarzenia nie utrwały także kamery monitoringu, które służyły jedynie do poglądu „na żywo”.

Po wypadku powód został przewieziony do Oddziału Ratunkowego Szpitala Specjalistycznego im. (...) w W.. Był przytomny, z dobrym kontaktem słownym i logicznym. W wyniku badań ustalono, że powód miał 2,38 promila alkoholu we krwi. Był konsultowany ortopedycznie, chirurgicznie i neurologicznie. Przeprowadzono badanie echokardiografem i tomografią komputerową. W związku ze stwierdzoną odma założono drenaż czynny do prawej jamy opłucnej. W dniu 13 kwietnia 2013 roku powód został przeniesiony na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Od dnia 22 kwietnia przebywał na oddziale Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej w stanie ogólnym zadowolającym, przytomny z prawidłowym kontaktem słowno-logicznym.

Po zakończeniu hospitalizacji powód kontynuował leczenie oraz rehabilitację. Orzeczeniem z dnia 10 lipca 2013 r. stwierdzono u niego niepełnosprawność w stopniu znacznym na okres do 31 lipca 2015 r. W wyniku doznanych w wypadku obrażeń powód ma niewielką asymetrię barków oraz zniekształcenie obrysu prawej połowy klatki piersiowej, ze zwężeniem przestrzeni międzyżebrowych prawej połowy klatki piersiowej. Doszło także do istotnego ograniczenia ruchomości wdechowo-wydechowej klatki piersiowej z towarzyszącym ograniczeniem wydolności oddechowej. Dolegliwości bólowe w okolicy żeber utrzymują się okresowo do chwili obecnej. Pojawiają się powysiłkowe bóle barku prawego oraz poboлевania na zmianę pogody. Powód cierpi na nieznaczne, bólowe ograniczenie ruchomości prawej kończyny górnej. Zauważalne są cechy uszkodzenia przyczepu mięśnia piersiowego dużego po stronie prawej oraz podejrzenie uszkodzenia mięśnia trójąłowego po stronie prawej. Powód ma blizny powypadkowe. Leczenie

powoda zostało obecnie zakończone. Aktualnie wymaga on jedynie okresowo leczenia farmakologicznego - przeciwbólowego.

Całkowity stały uszczerbek na zdrowiu powoda ustalony na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (DZ.U. nr 234 poz. 1974) wynosi:

- 20% z tytułu złamana kości łopatki pkt. 99a - 5%,
- 15% z tytułu złamania licznych żeber z obecnością deformacji klatki piersiowej, ze zmniejszeniem objętości prawej połowy klatki piersiowej pkt. 58b - 15%.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika ponadto, że u powoda utrzymywały się przez rok od zdarzenia zaburzenia lękowe o charakterze lęku społecznego. Nie korzystał nigdy z pomocy psychiatry czy psychologa, a wsparciem była dla niego najbliższa rodzina. Dolegliwości bólowe zgłaszane przez powoda wpływają w pewnym stopniu na obniżenie ogólnej sprawności fizycznej oraz ograniczają możliwości i zakres podejmowanej aktywności.

Powód jest zdolny do wykonywania pracy zarobkowej i samodzielnej egzystencji. Może wykonywać prace, poza tymi wymagającymi pełnej sprawności i wysiłku fizycznego, z ograniczeniami w zakresie funkcji narządu ruchu. Prowadzi własną działalność gospodarczą i współpracuje na stanowisku pomocnika majstra z przedsiębiorstwem E..

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że pojazd marki Scania o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez S. O. w dacie zdarzenia posiadał ważne obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie Ubezpieczeniowym pozwanego.

Powód pismem z dnia 7 sierpnia 2013 r. zgłosił pozwanemu roszczenia wynikające ze zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r. domagając się wypłaty zaliczki na poczet zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł, zwrotu kosztów opieki oraz pomocy w kwocie 3.000 zł, zwrotu kosztów dojazdu w wysokości 1.000 zł. Pozwany zarejestrował zgłoszenie szkody w dniu 16 sierpnia 2013 r. Odmówił jednak zaspokojenia roszczeń podnosząc, że ze zgromadzonego w toku postępowania

wyjaśniającego materiału nie wynika, aby odpowiedzialność za spowodowanie zdarzenia ponosił kierujący samochodem. Powód kwestionował stanowisko pozwanego w piśmie z dnia 10 września 2013 r., lecz pozwany, w odpowiedzi z dnia 18 września 2013 r., nie uwzględnił skargi i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2014 r. Prokuratura Rejonowa w P. umorzyła postępowanie prowadzone pod sygn. akt Ds (...) wszczęte w sprawie zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r. Przyczyną umorzenia było niewykrycie sprawcy przestępstwa. Postanowienie to jest prawomocne.

Przytoczony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań powoda, zeznań świadków: B. P., S. O., J. A., S. G., B. M. oraz na podstawie opinii biegłych z dnia 28 lipca 2016 r. oraz uzupełniającej z dnia 20 stycznia 2017 r. z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) Uniwersytetu Medycznego w G.. Zespół biegłych stanowili specjaliści z dziedziny chirurgii i chirurgii klatki piersiowej, ortopedii i traumatologii narządu ruchu, neurologii, psychiatrii i medycyny sądowej. Ustalenia faktyczne poczyniono także na podstawie akt Ds (...) Prokuratury Rejonowej w P. oraz dokumentów złożonych do akt przez strony i uzyskanych przez Sąd pierwszej instancji, a także akt szkody pozwanego, których kopia została dołączona do akt postępowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy w G. uwzględnił powództwo w części. Między stronami sporna była zarówno zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 12 kwietnia 2013 roku, w tym kwestia wyłącznej winy osoby trzeciej i przyczynienia się powoda do powstania szkody, jak i wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę.

Odnosząc się do zasady odpowiedzialności pozwanego, Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 822 k.c. zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego - sprawcy wypadku. W art. 436 k.c. uregulowane zostały zasady odpowiedzialności posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. W § 1 tego przepisu uregulowano odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka, którą uchylają jedynie

przesłanki egzoneracyjne określone w art. 435 § 1 k.c.: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej. Zatem odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji zostaje uchylona, gdy szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie odpowiada. Okolicznością egzoneracyjną jest także zachowanie poszkodowanego, któremu można przypisać winę, stanowiącą wyłączny czynnik sprawczy szkody w ramach adekwatnego związku przyczynowego. Ciężar dowodu wynikający z konstrukcji art. 435 § 1 k.c. i art. 436 § 1 k.c. jest tak rozłożony, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody może zwolnić się z odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli wykaże, że nastąpiła którakolwiek z tych przesłanek. Sąd pierwszej instancji przyjął zatem, że w rozpoznawanej sprawie ciężar dowodu spoczywa więc na pozwanym (art. 6 k.c.).

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność podnosząc, że została wyłączona poprzez zaistnienie przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody podając, że ten wdał się w szarpaninę na skutek, której został wypchnięty z lokalu i wpadł pod przejeżdżający pojazd. W trakcie zdarzenia powód był pod wpływem alkoholu i jak ustalił Sąd Okręgowy miał 2,38 promila alkoholu we krwi.

Rozważając zasadność zarzutu pozwanego zaistnienia wyłącznej winy osoby trzeciej, wobec nieustalenia osoby sprawcy zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy, odnosząc się do poglądów wyrażanych w doktrynie i orzecznictwie, zwrócił uwagę, że ustalenie i przypisanie winy osobie trzeciej, której działanie miało być wyłączną - w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. - przyczyną powstania szkody, związane jest zawsze z konkretnie oznaczonym podmiotem. Sąd pierwszej instancji przyjął, że niezidentyfikowanie tego podmiotu jest równoznaczne z upadkiem wskazanej przesłanki egzoneracyjnej. W tym kontekście Sąd Okręgowy stwierdził, że mimo podjęcia próby ustalenia osoby odpowiedzialnej za zdarzenie z dnia 12 kwietnia 2013 r., nie udało się stwierdzić, kto dopuścił się wypchnięcia powoda z lokalu wprost pod jadący samochód. Sąd pierwszej instancji nie mógł zatem ocenić tego, czy sprawcy można było przypisać winę i to wyłączną. W

konsekwencji pozwany nie udowodnił istnienia wyłącznej winy osoby trzeciej jako przesłanki wyłączającej odpowiedzialność pozwanego za powstanie szkody na osobie powoda.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji brak jest również podstaw do przyjęcia przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy powoda. Zachowanie powoda było nieprawidłowe, a więc subiektywnie i obiektywnie naganne, ale nie pozostawało to w związku z zaistniałym wypadkiem. Sąd stwierdził, że fakt, iż powód był pod wpływem alkoholu i agresywnie zachowywał się wobec osób znajdujących się w lokalu, nie miał związku z dalszym przebiegiem zdarzenia, gdy chodzi o wypchnięcie powoda pod samochód. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie było normalnego związku przyczynowego między takim zachowaniem powoda i powstaniem szkody na osobie.

Przyjmując, że pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady, a powód swoje roszczenie mógł skierować bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi, Sąd rozważył wysokość zadośćuczynienia. Mając na uwadze obrażenia, czas trwania i uciążliwości procesu leczenia, długotrwałości i nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki innych osób, trwałe następstwa tych obrażeń oraz ograniczenia, które wywołały w dotychczasowym życiu, Sąd Okręgowy uznał za adekwatne zadośćuczynienie w kwocie 70.000 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji jest to kwota stosowna do młodego wieku powoda w chwili wypadku, nagłości doznanych urazów, okoliczności wyrwania powoda z dotychczasowego trybu życia, braku pełnej sprawności i skazania na pomoc i zależność od innych osób. W ocenie Sądu pierwszej instancji zasądzone zadośćuczynienie jest odczuwalne, a jednocześnie nie jest nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy, jako odpowiednią sumę zadośćuczynienia, w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c., zasądził kwotę 70.000.00 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego w G. zaskarżył pozwany w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję, w tym

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Oddalając apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny w (...), stwierdził, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zostały poczynione niewadliwie i przyjął je za własne. Poddając dokonane w sprawie ustalenia faktyczne ocenie prawnej, Sąd drugiej instancji wskazał, że podziela pogląd, zgodnie z którym dla ustalenia winy wyłącznej osoby trzeciej, jako okoliczności egzoneracyjnej, osoba ta musi zostać zindywidualizowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1982 r. sygn. I 160/82, opubl. OSP 1985/12/224; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1988 r. sygn. II CR 315/88, opubl. OSP 1990/4/217). Niezidentyfikowanie tego podmiotu jest równoznaczne z upadkiem wskazanej przesłanki egzoneracyjnej. Odnosząc się do odmiennego stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017r., sygn. akt III CZP 30/17, Sąd Apelacyjny podkreślił, że w związku z brakiem ustalenia osób, które wyrzuciły powoda z lokalu, nie zachodziły podstawy do zwolnienia pozwanego od odpowiedzialności. Rozważając kwestię ewentualnego przyczynienia się powoda do zdarzenia, Sąd drugiej instancji stwierdził, że nie występował normalny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem powoda i powstaniem szkody na osobie, skoro tymczasem powód znalazł się na jezdni z powodu wyrzucenia z lokalu przez osoby trzecie.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 31 lipca 2018 r. pozwana zarzuciła naruszenie:

- art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że posiadacz pojazdu mechanicznego, a w konsekwencji jego ubezpieczyciel, ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną wyłączną winą osób trzecich, za które nie ponosi odpowiedzialności, a także przyjęcie, że odpowiedzialność ta rozciąga się na zdarzenia nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem pojazdu;

- art. 362 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że brak jest podstaw do przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, gdy jest ona w znacznej mierze wynikiem bójki, w której ten poszkodowany bierze udział, co stanowi naruszenie art. 362 k.c.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie apelacji pozwanego w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Powództwo zostało oparte na twierdzeniu, że K. P. doznał szkody w związku z ruchem pojazdu mechanicznego marki Scania o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez S. O., podlegającego ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód skierował swoje żądanie przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „(...)” S.A. jako ubezpieczycielowi posiadacza pojazdu, pod który powód został wrzucony przez osoby, których nie udało się zidentyfikować.

Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody (art. 436 § 1 i 2 w zw. z art. 822 § 1 k.c. i w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego wynika z art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. W myśl tych przepisów odpowiedzialność kierującego pojazdem mechanicznym za szkodę na osobie jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, co oznacza, że może on uwolnić się od tej odpowiedzialności tylko wówczas, gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Możliwość uchylenia się od odpowiedzialności istnieje jedynie wówczas, gdy podmiot odpowiedzialny wykaże wystąpienie jednej z wymienionych okoliczności egzoneracyjnych.

W toku postępowania pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność twierdząc, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności wskazując, że do wypadku w dniu 12 kwietnia 2013 r. doszło

wskutek wypchnięcia powoda z lokalu H. w W., a powód, upadając bezwładnie, wpadł na naczepę przejeżdżającego pojazdu. Prowadzone w tym przedmiocie postępowanie przygotowawcze, pod sygn. Ds. (...), zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców. Sądom *meriti* także nie udało się zidentyfikować osób, które wypchnęły powoda z lokalu.

W tym stanie rzeczy powstała wątpliwość, czy indywidualizacja osoby trzeciej, z której wyłącznej winy nastąpiła szkoda, jest warunkiem uwolnienia się od odpowiedzialności z art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. Zagadnienie to jest niejednolicie rozumiane w nauce prawa. Prezentowane jest stanowisko, że ustalenie i przypisanie winy osobie trzeciej, której działanie miałyby być wyłączną przyczyną powstania szkody, wymaga identyfikacji tej osoby. Odmienne stanowisko dopuszcza wykorzystanie koncepcji winy anonimowej, jeżeli istnieją dostatecznie mocne podstawy dla przyjęcia domniemania faktycznego, że szkoda została wyrządzona zawinionym zachowaniem osoby „z zewnątrz”.

Powyższa kwestia była przedmiotem wykładni w uchwale z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 30/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 55, w której Sąd Najwyższy przyjął, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiony w ruch siłami przyrody nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, jeżeli istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, choćby osoba ta nie została zidentyfikowana (art. 435 k.c.). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że dla zastosowania przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej decydujące znaczenie ma ustalenie faktyczne, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji nie ponosi odpowiedzialności. Wykładnia literalna art. 435 k.c. nie stwarza natomiast podstaw do ograniczenia środków dowodowych, na których ustalenie to ma być oparte, co oznacza, że dopuszczalne jest oparcie go zarówno na środkach dowodowych, jak i bezdowodowych, a w szczególności domniemaniu faktycznym. Za wystarczające Sąd Najwyższy uznał wysokie prawdopodobieństwo, że osoba trzecia, która spowodowała szkodę, nie należy do kręgu osób objętych odpowiedzialnością, i że była to osoba, której można przypisać winę.

Aprobowując założenia, leżące u podstaw przywołanej uchwały, należy podkreślić, że określone w art. 435 k.c. przesłanki odpowiedzialności stosuje się do zasad odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Przepis art. 436 k.c. nie reguluje tych zasad samodzielnie. Specyfika ruchu mechanicznych środków komunikacji łącząca się z niebezpieczeństwem jaki ruch ten stwarza dla otoczenia uzasadnia nie tylko przyjęcie tożsamej zasady odpowiedzialności, lecz także analogiczną wykładnię przesłanek egzoneracyjnych, jakie znajdują zastosowanie do odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem przedsiębiorstwa. Należy zatem przyjąć, że także w ramach odpowiedzialności z art. 436 k.c. o możliwości przyjęcia wyłącznej winy osoby trzeciej decydują okoliczności konkretnego wypadku, które mogą wskazywać, że działanie będące źródłem szkody nie pozostawało w związku z czynnościami, które mogły być objęte odpowiedzialnością samoistnego posiadacza, a ponadto wymagały takiego stopnia świadomości, wiedzy i siły, które występują zazwyczaj tylko u osób poczytalnych powyżej 13 roku życia (por. uchwała SN z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 30/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 55).

Dopuszczalność ustalenia, także w oparciu o domniemania faktyczne, że szkoda została wyrządzona z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą samoistny posiadacz nie ponosi odpowiedzialności, mimo że osoba ta nie została zidentyfikowana, wymaga jednocześnie istnienia dostatecznie mocnych podstaw do wykluczenia działań osób, którym z przyczyn określonych w art. 425 i 426 k.c., winy przypisać nie można. W tym kontekście wymaga odnotowania, że potrzebę elastycznej wykładni przedmiotowej przesłanki egzoneracyjnej dostrzegano także w dawniejszym orzecnictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 8 listopada 1988 r., II CR 315/88, OSP 1990, nr 4, poz. 217, Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że brak identyfikacji osoby trzeciej tylko z reguły uniemożliwia ustalenie w sposób pewny czy dana osoba jest rzeczywiście osobą trzecią.

W związku z przedstawionymi założeniami za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. Sąd drugiej instancji przyjął w sposób jednoznaczny, że brak identyfikacji osoby trzeciej (w rozumieniu oznaczenia jej tożsamości) uniemożliwia ustalenie, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą samoistny posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, ponoszący odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c., nie odpowiada natomiast za szkodę wyrządzoną przez ruch tego pojazdu, jeżeli istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, nawet jeśli osoba ta nie została zidentyfikowana. Sąd powinien jednak ustalić (na podstawie całokształtu okoliczności sprawy i z wykorzystaniem zasad logiki, a także z uwzględnieniem ciężaru dowodu), że szkoda wynikała z działania osoby trzeciej, oraz że działanie to, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością było zawinione. Tymczasem z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w jednym miejscu wynika, że powód został wypchnięty z restauracji, a w innym - że powód został wepchnięty pod samochód. Między tymi pojęciami istnieje natomiast zasadnicza różnica w kontekście możliwości przypisania winy osobie trzeciej. Dopiero stanowcze ustalenia w tym względzie wynikające z oceny materiału dowodowego z uwzględnieniem ciężaru dowodu w rozpoznawanej sprawie doprowadzą do właściwych wniosków końcowych. Powyższe uzasadniało uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Nie odniósł natomiast skutku zarzut naruszenia art. 362 § 2 k.c. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody w ujęciu art. 362 k.c. ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Dla zastosowania art. 362 k.c. konieczne jest istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą (art. 361 § 1 k.c.). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie nasuwa wątpliwości, że zachowanie powoda, zarówno w postaci spożywania alkoholu, jak i udziału w sprzeczce, nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z odniesioną przez niego szkodą.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

